



**Magiczny
Kraków**

Edward Dwurnik. Obłąd

2013-03-11

Od 22 marca (piątek) w gmachu głównym Muzeum Narodowego w Krakowie rozpocznie się wystawa prac Edwarda Dwurnika. Będzie obejmować ponad 100 obrazów i rysunków artysty z kilkunastu cykli malarskich tworzonych przez niego od 2. połowy lat 60. aż do pierwszego dziesięciolecia XX wieku (są to m.in. Sportowcy, Robotnicy, Warszawa, Obrazy Duże, Podróże autostopem, Namiętności, Krzyż). Ważnym punktem wystawy są rzadko pokazywane rysunki i kolaże tworzone przez Dwurnika równoległe do jego obrazów (cykle Mur, Jeden dzień, Moi Bohaterowie, W cieniu budowli, Robotnicy).

Prezentacja prac powstałych w ciągu ponad 40 lat nie jest pełną retrospektywą. Wystawa pokazuje obszerny przegląd dzieł realizowanych przez artystę przez wiele lat. Wybór obrazów i rysunków jest subiektywny. Zgromadzone są one jednak z myślą o szerszym przybliżeniu twórczości Dwurnika i sprowokowaniu widzów do dalszego jej poznawania już na własną rękę.

Obłąd w tytule wystawy odnosi się do potocznego pojęcia, które ma znaczenie bardzo niejednoznaczne — podobnie jak niejednoznaczne są obrazy artysty. Termin ten określa z jednej strony szaleństwo, z drugiej coś nadzwyczajnego, niesamowitego i wspaniałego. „Zrobienie tego to czysty obłąd!” — słyszymy na co dzień. Równie często jak to, że coś zostało obłądnie przez kogoś wykonane albo że ktoś obłądnie wygląda. Ponieważ najistotniejszym tematem dzieł Dwurnika jest otaczająca go „polska cywilizacja”, wydaje nam się, że termin ten także dobrze opisuje charakter świata przedstawionego w obrazach artysty. Co więcej, jako obłądną określić można samą twórczość artysty, który jak szalony maluje od lat obraz za obrazem. Jego obecny dorobek to ponad 4000 dzieł.

Figuratywne obrazy Dwurnika wydają się łatwo przyswajalne. Artysta w pełni świadomie produkuje akceptowane przez instytucje i komercyjny rynek sztuki „zrozumiałe” dla wszystkich obrazy, dzięki czemu dociera nie tylko pod strzechy, lecz także pod dachy snobujących się na sztukę współczesną amatorów. Dziś możemy odnieść wrażenie, że wszyscy znają Dwurnika. Nie do końca jednak tak jest. Dwurnik stał się swego rodzaju logo, które niewiele mówi o nim samym. Warto zatem dzisiaj bliżej zapoznać się z jego wieloletnią twórczością.

Przedstawione w Muzeum Narodowym w Krakowie prace zostały ułożone chronologicznie, dzięki czemu można dostrzec przemiany formalne oraz ciągłość pewnych tematów w ponad czterdziestoletniej twórczości artysty. Sprzyja temu sposób datowania dzieł z uwzględnieniem lat, miesięcy, a nawet dni.

Oglądając wystawę, warto zwrócić uwagę na relację zachodzącą między twórczością Dwurnika a polską rzeczywistością ostatnich czterech dekad. Pomogą w tym sugestywne tytuły nadawane obrazom przez artystę oraz szkic biograficzny umieszczony w przestrzeni wystawy, w folderze oraz w katalogu wystawy, który zawiera ważniejsze informacje o twórczości Dwurnika, a także wydarzeniach społecznych, politycznych i artystycznych stanowiących istotny kontekst dla odczytania jego sztuki. Warto także przeczytać zamieszczone w katalogu teksty analizujące twórczość Dwurnika ze współczesnych perspektyw metodologicznych, pisane przez Annę Markowską i Kamilę Wielebską.

Czas trwania wystawy: 22 marca - 9 czerwca 2013

Kurator: Dominik Kuryłek



**Magiczny
Kraków**

Koordynator: Beata Foremna

Aranżacja: Malwina Antoniszczak, Monika Bielak

Projekty graficzne: Parastudio

Wystawa pod honorowym patronatem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Bogdana Zdrojewskiego